Inż. JÓZEF JASKÓLSKI

Wartość produkcji rolniczej i ogólny dochód ludności wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1923

LWÓW SKŁAD GŁÓWNY:
DOM KSIĄŻKI POLSKIEJ S. A. WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY 8

Bibljoteka
Sejmu Śląskiego

15346
II

1,50

X-45511
15346 II

CZCIONKAMI DRUKARNI A. GOJAWICZYŃSKIEGO, LWÓW, UL. KOPERNIKA 20

PRZEDMOWA.

Przy opracowaniu niniejszego referatu, wygłoszonego w Towawarzystwie Gospodarskiem we Lwowie dnia 23 kwietnia 1926 roku korzystałem ze światłych i fachowych rad JWPanów: Profesora Cyryla Kochanowskiego, Dra Marcina Korotkiewicza, Profesora Stefana Pawlika, Ministra Dra Aleksandra Raczyńskiego, Inspektora Jana Szczygielskiego i Profesora Konstantego Żebrowskiego, którym niniejszem składam swoje serdeczne podziękowanie.

Pierwotne moje obliczenie wartości produkcji rolniczej włącznie ze wszystkimi dodatkowymi dochodami ludności wiejskiej, wyniosło 5150 miljonów fr. zł., lecz w obszernej dyskusji, jaka rozwinęła się po odczycie, wyrażono zapatrywanie, że ta ocena jest cokolwiek za wysoką i dlatego obniżyłem ją na około 4% przez zmianę cen niektórych ziemiopłodów do kwoty 4926,7 miljonów fr. zł.

Autor.

I. Wstęp.

Nie może być porządnej gospodarki publicznej, t. j. państwowej i komunalnej bez znajomości dochodu narodowego.

Wszelkie ciężary publiczne musza stać w pewnym stosunku do ogólnego dochodu narodowego, a mianowicie suma podatków państwowych, komunalnych, i socjalnych, wraz z kosztami utrzymania produkującej części społeczeństwa nie powinna w najgorszym razie przekraczać ogólnego dochodu narodowego, gdyż w przeciwnym razie społeczeństwo zjadałoby swój kapitał, a przez to ubożało i kłoniło się do upaduu.

Zdaje się, że ja pierwszy poruszyłem tę sprawę w artykule p. t.: „Dochód narodowy, a ciężary podatkowo-socjalne“, umieszczonym w „Gazecie Bankowej“ z d. 10.X. 1925, w którym określiłem nasz dochód narodowy na 7 800 miljonów rocznie.

Dopiero w tym roku pojawiły się w dziennikach enuncjacje różnych ekonomistów i polityków, którzy podali następujące kwoty, mające wyrażać nasz dochód narodowy: Dr. Rotenstreich 4 800, poseł Frostig — 5 500, Dr. Jerzy Michalski — 6 600, senator Stecki — 7 000, poseł Bitner — 8 000, profesor Głąbiński i poseł Łypacewicz — 10 000, i Tołwiński 10 000 — 12 000 miljonów złotych. Powyższe kwoty nie zostały poparte żadnemi obliczeniami, ale oprócz tego nie wiadomo, co ci autorzy rozumieją pod dochodem narodowym, który jako pojęcie konwencjonalne wymaga w każdym poszczególnym wypadku bliższego określenia, a to z powodu braku ogólnie przyjętej definicji dochodu narodowego. Jedni identyfikują go z wartością tylko czystej produkcji, drudzy uważają za konieczne dodać do niej i koszty transportu z miejsc produkcji i wreszcie najszersze pojmowanie dochodu narodowego żąda włączenia do niego oprócz dwóch pierwszych elementów jeszcze trzeciego — rozdziału produkcji między konsumentów, t. j. handlu. Osobiście jestem zwolennikiem tego najszerszego określenia i moje poprzednie obliczenie obejmuje właśnie wartość produkcji, oraz koszty transportu i handlu.

Z drugiej strony nie znamy dokładnie wszystkich ciężarów publicznych, a zwłaszcza komunalnych i socjalnych, ale znane daty stwierdzają szybki wzrost tych ciężarów.

Państwowe wydatki administracyjne i przedsiębiorstw państwowych wynosiły podług Biuletynu Statystycznego Ministerstwa Skarbu Nr. 11/12 z r. 1925: w roku 1922 — 657,4, w r. 1923 — 961,5, w r. 1924 — 1 599,7 i w r. 1925 — 2 045,9 miljonów złotych.

Z ogłoszonych w Nr. 2 Wiadomości Statystycznych G. U. S. zamknięć rachunkowych niektórych gmin wiejskich za lata 1922 i 1924 widać, że wydatki te wzrosły w r 1924 w stosunku do r. 1922 od 3,6 do 8,2 krotnie w poszczególnych powiatach, ale brak zestawień dla całej Polski uniemożliwia dokładną ocenę tych ciężarów, które p. Minister Zdziechowski w mowie krakowskiej podał za r 1924 na 300 miljonów, senator Stęcki w mowie z d. 11 XII. 1925 podał, że na podstawie danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obciążenie podatkami samorządowymi wynosi z górą 500 miljonów, Dr. Jerzy Michalski ocenia je na 570 miljonów, a p. Jerzy Gościcki sądzi, że sięgają one 700 miljonów. Jako przyczynek do wyjaśnienia tej kwestji podaję, że z oryginalnych budżetów miast Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa, Poznania, Lublina i Katowic z ogólną ludnością 2 098 750 obliczyłem same wydatki administracyjne bez przedsiębiorstw i operacyj kredytowych w r. 1925/6 na 126 153 248, a dochody z podatków powyższych miast 84 046 909 złotych, co czyni na głowę ludności w wydatkach 60, a w podatkach — 40 złotych.

Również nieznane są wszystkie ciężary socjalne, które jednak z roku na rok wzrastają. P. Minister Zdziechowski oświadczył w Krakowie, że same opłaty na rzecz Kasy chorych wynoszą 190 miljonów (prawdopodobnie za r. 1924), przypuszczalnie wszelkie inne świadczenia socjalne wyniosą drugie tyle.

Na podstawie powyższych niekompletnych danych można przypuszczać, że ogólne ciężary podatkowo - socjalne w r. 1925 doszły do kolosalnej kwoty 3 miljardów, których cała groza występuje dopiero z porównania naszego dochodu narodowego, który ocenia się tak rozmaicie.

Chcąc chociaż w części przyczynić się do wyjaśnienia tej tak ważnej, a wciąż ciemnej sprawy, przedsięwziąłem opracowanie fragmentu całego zagadnienia, a mianowicie obliczenie wartości produkcji rolniczej i dochodu ludności wiejskiej, a to na podstawie bogatego materjału statystycznego, zawartego w pracy zbiorowej p. t. „Stosunki rolnicze Rzeczypospolitej Polskiej“ wydanej świeżo przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P., które w dalszym ciągu dla skrócenia będę nazywał SRP.

II. Metody obliczania.

SRP zawiera daty, odnoszące się do zbiorów z r. 1923, które w stosunku do przeciętnych zbiorów z lat 1909—1913 wynoszą: dla pszenicy 75%, dla żyła — 90%, dla jęczmienia 95%, dla owsa 92% i dla ziemniaków 108%.

Ponieważ obecny stan rolnictwa jest znacznie gorszy, niż był przed wojną, to na podstawie powyższego wykazu rok 1923 może być uznany za typowy dla obecnych czasów.

Rolnictwo wytwarza tylko dwa rodzaje artykułów, służących dla zaspokojenia potrzeb ludzkich: produkty roślinne i zwierzęce. O ile RSP, jak i inne źródła statystyczne, zawierają bardzo obfite daty dla oceny ilości produktów roślinnych, o tyle brak wszelkich danych dla oceny ilości produktów zwierzęcych i zdaje się, że są one wprost niemożliwe. Że statystyki znajdujących się w kraju zwierząt domowych nie można w żaden sposób obliczyć ilości produkowanych corocznie mięsa, nabiału, skór, futer, włosia, szerści, szczeciny, pierza i różnych odpadków zwierzęcych, które spożywają się na miejscu produkcji, sprzedawane są do miast i centrów przemysłowych i wreszcie wywożone zagranicę. Sądzę jednak, że do przybliżenonej oceny wartości produkcji zwierzęcej można dojść drogą pośrednią w następujący sposób:

Wszystkie bezwzględnie produkty zwierzęce pochodzą ze spożyżycia produktów roślinnych przez zwierzęta domowe i dlatego przy obliczaniu wartości produkcji roślinnej tablica 1-sza obejmuje wszelką roślinność bez względu na to, czy służy ona za pokarm dla człowieka, czy też dla zwierząt. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wartość produktów zwierzęcych jest większą od wartości spożytych przez zwierzęta roślin przynajmniej o wartość pracy człowieka, zużytej na strzeżenie i pielęgnowanie zwierząt, lecz brak jest wszelkich dat do obliczenia tej dodatkowej wartości.

Z drugiej strony wartość brutto produkcji roślinnej zawiera w sobie nie dające się obliczyć koszta na maszyny i narzędzia rolnicze węgiel, smary, pasy i najprzeróżniejsze inne drobne materjały, których koszt rolnictwo musi ponosić, aby osiągnąć oznaczoną wartość swej własnej produkcji. Sądzę, że te dwie pozycje, a mianowicie przyrost z przetworzenia roślin na produkty zwierzęce i wydatki rolnictwa na kupno produkcyjnych artykułów przemysłowych wzajemnie kompensują się i dlatego obliczoną w tablicy 1-szej wartości brutto produkcji roślinnej można uważać za wartość brutto produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Dla otrzymania wartości netto produkcji rolniczej trzeba od wartości brutto potrącić nasiona, nawozy naturalne, zielone i sztuczne, oraz karmę koni roboczych.

Ilość słomy przyjąłem w podwójnej ilości ziarna odnośnych roślin, kultywowanych na ziarno. Z tej ilości przyjęto $^1/_3$ na karmę dla inwentarza, na krycie dachów, sprzedaż do miast i inne cele użytkowe, a $^2/_3$ — na podściółkę, czyli nawóz, Przy takiem założeniu obliczona jest tablica 2-ga, obejmująca wszystko to, co rolnictwo bezpośrednio wraca roli dla otrzymaniu następnych zbiorów i co oczywiście musi być potrącone z każdorocznych zbiorów.

Ze wszystkich zwierząt domowych konie zajmują odrębne stanowisko, gdyż chów ich ma na celu nie produkcję mięsa lub nabiału, lecz dostarczenie siły pociągowej. Konie, użyte bezpośrednio do uprawy roli, nie stanowią samodzielnej pozycji dochodowej i na równi z nawozami wartość karmy tych koni musi być potrącona z wartości produkcji roślinnej, gdyż wartość przyrostu wszystkich koni mieści się już w produkcji roślinnej. Statystyka nie podaje podziału koni, używanych wyłącznie dla celów rolniczych i innych, natomiast podaje, że w r. 1921 w Polsce bez Górnego Śląska i Ziemi Wileńskiej było koni 3 201 166, a SRP twierdzi, że w końcu 1924 r. było w całej Rzeczypospolitej około 4 000 000 koni, z czego koni dorosłych powyżej 3 lat było 2 400 000. Przypuszczam, że $^3/_4$ koni jest zatrudnionych przy uprawie roli, a $^1/_4$ — jest użyta dla innych celów. W ten sposób 1 koń dorosły wypadłby na 8 5 ha roli obsianej w r. 1923, a koszt karmy wszystkich koni, przeznaczonych dla uprawy roli, t j. 3 000 000 sztuk wynosi 450 mijonów fr. zł., licząc przeciętnie na konia po 150 fr. zł. rocznie.

Odnośnie do ilości zużytych w r. 1923 nawozów sztucznych są trzy źródła, rózniące się między sobą bardzo znacznie. Ze względu na to, że zastosowanie nawozów sztucznych stale wzrasta, jakkolwiek jest jeszcze bardzo dalekiem od przedwojennego, biorę najwyższe cyfry, wykazane w Nr. 20 Wiadomości Statycznych G. U. S., a mianowicie:

		miljonów fr. zł.
nawozy fosforowe 224 500 t. po 110 fr.	. . .	24.7
„ potasowe 229 160 t. po 40 fr.	. . . .	9.2
„ azotowe 96.470 t. po 300 fr.	. . . .	28.9
	razem	62.8

W ten sposób dochodzimy do następującej oceny czystej produkcji rolniczej.

Wartość brutto produkcji roślinnej i zwierzęcej 5 293.

Do potrącenia:

Wartość nasienia i nawozów naturalnych . . .	891.4	
Wartość karmy koni rolniczych	450.0	
Wartość nawozów sztucznych	62.8	1403.9
Wartość netto		3889.1

III. Ilości i ceny produkcji roślinnej.

Ilości obszarów obsianych i zbiorów z nich poszczególnych ziemiopłodów są prawie wszystkie podane w SRP, ilości zużytych nasion obliczyłem na podstawie znanych obszarów obsianych i norm wysiewu na h., podanych w tablicach, nie mogą wzbudzać żadnych wątpliwości, gdyż są oparte na urzędowej statystyce i podręcznikach agronomicznych.

Inaczej rzecz się ma z cenami, zastosowanemi w tych tablicach. W ostatnich trzech latach wszystkie ceny, a zwłaszcza ceny ziemiopłodów, były najzupełniej chaotyczne z powodu przemian walutowych, załamania się kursu złotego, braku gotówki, katastrofalnego nieurodzaju w r. 1924 i bardzo obfitych zbiorów w r. 1925, zmiennej polityki celnej, agrarnej i podatkowej, nieuregulowanych stosunków międzynarodowych i całego szeregu innych przyczyn. Naprzykład, w październiku 1923 r. indeksy cen w walucie markowej przy indeksach z r. 1914 = 100 były następujące: złota 412 000, pszenicy 194 500 i żyta 133 500, to znaczy, że ceny zbóż przeliczone na złoto, były niesłychanie niskie, a oprócz tego zmieniały się nieomal z dnia na dzień. Zastosowanie podobnych cen do obliczania wartości produkcji i dochodu narodowego prowadziłoby do całkiem mylnych wniosków i dlatego w tym wypadku wydaje mi się jedynie właściwem zastosowanie cen przedwojennych, które przez lata całe ulegały tylko nieznacznym wahaniom. Ale i należyty wybór cen przedwojennych przedstawia w Polsce tę specyficzną trudność, że zrośliśmy się z trzech zaborów, w których ceny przed wojną znacznie się różniły. Naprzykład, w r. 1914 ceny żyta za tonnę wynosiły: w Warszawie 132, w Krakowie 192 i w Poznaniu 225 fr. złotych. Wobec tego wybrałem ceny pośrednie, zdając sobie sprawę z pewnej dowolności takiego wyboru. Z powodu nieustalonej naszej waluty ceny są wyrażone we frankach złotych i oznaczają ceny, pobierane przez producentów loco najbliższa stacja kolejowa, względnie przystań rzeczna. Przy tej okazji pozwolę sobie zwrócić uwagę sfer zainteresowanych, że Główny Urząd Statystyczny przy obliczaniu indeksów cen hurtowych detalicznych i kosztów utrzymania bierze za podstawę ceny przedwojenne tylko Kongresówki, w której ze wszystkich trzech zaborów ziemiopłody były najtańsze, a towary przemysłowe — najdroższe i dlatego wykazane indeksy mogą być prawdziwe tylko dla tej jednej dzielnicy, natomiast są niewłaściwe dla całej Rzeczypospolitej, w której jako jednym obszarze celnym nastąpiło pewne zrównanie cen wszystkich towarów.

Naprzykład, cena żyta w r. 1914 we frankach złotych za tonnę była: w Warszawie 130, a w Poznaniu 225, zato cena żelaza była: w Kongresówce 185, a na Śląsku — 122, natomiast obecnie przeciętne ceny w złotych papierpwych są: żyta 220. a żelaza 250. Aktualne indeksy tych towarów są: przy podstawie cen kongresowych żyta 159, a żelaza 134, zaś przy podstawie cen zaboru pruskiego żyta 96, a żelaza 205.

Tablica 1.

Wartość brutto produkcji roślinnej Rzeczypospolitej Polskiej w miljonach franków złotych w 1923.

Nazwa ziemiopłodów	Obszar obsiany w ha.	Zbiory w tonnach	Ceny we fr. złotych	Wartość w miljonach fr. zł.
Pszenica	1 017 365	1 353 570	220	298
Żyto	4 644 768	5 962 388	160	955
Jęczmień	1 199 457	1 655 509	180	298
Owies	2 515 076	3 522 397	170	599
Ziemniaki	2 279 219	26 494 249	20	530
Buraki cukrowe	136 245	2 574 624	35	90
Buraki pastewne	131 628	3 278 618	20	66
Marchew pastewna . . .	53 009	1 012 412	25	25
Brukiew i rzepa			25	10
Cykorja	1 918	27 891	40	1
Proso	117 145	112 209	180	20
Gryka	290 145	243 001	180	44
Kukurydza	76 316	96 858	180	17
Groch	157 134	187 168	240	45
Peluszka ziarno	25 732	35 313	200	7
Peluszka pasza zielona . .	14 9:8	372 950	10	4
Soczewica	1 473	1 466	250	—
Fasola	21 199	23 957	270	6
Bób	5 279	7 070	200	1
Bobik ziarno	14 456	18 036	200	4
Bobik pasza zielona . . .	6 475	129 500	11	1
Wyka ziarno	84 308	83 230	200	17
Wyka pasza	102 931	3 087 930	15	46
Łubin ziarno	178 608	230 690	130	30
Łubin na pognój	300 380	12 015 200	4	48
Mieszanka ziarno	123 975	183 169	150	3
Mieszanka pasza . . .	121 008	3 033 450	16	48
Koniczyna ziarno	251 221	45 705	2 000	91
Koniczyna pasza	475 196	2 613 578	16	42
Lucerna ziarno	1 087	563	3 000	2
Lucerna pasza	15 156	227 340	14	3
Esparceta ziarno	1 825	1 526	300	—
Esparceta pasza	4 958	99 160	16	2
Seradela ziarno	118 259	97 568	180	18
Seradela pasza	76 182	2 285 460	12	27
Seradela pognój	65 473	1 964 190	4	8
Mieszanki pastewne . .	316 746	7 918 650	18	142
Len nasienie	103 453	59 392	400	24
Len włókno		40 826	800	33

Nazwa ziemiopłodów	Obszar obsiany w ha.	Zbiory w tonnach	Ceny we fr. złotych	Wartość w miljonach fr. zł.
Konopie nasienie	42 746	26 075	330	9
Konopie włokno		23 083	800	18
Rzepak i rzepik	45 322	42 345	360	15
Mak	3 393	1 707	800	1
Chmiel	1 967	1 455	4 000	6
Tytoń	1 556	1 089	1 000	1
Wiklina	51 501	240 000	25	6
Siano z łąk	3 838 000	13 340 000	50	667
Słoma	12 017 306	27 261 412	20	545
Pastwiska	2 528 600		30	76
Sadownictwo	213 333	1 033 000	200	207
Kapusta	62 142	1 000 976	40	40
Cebula	11 761	119 969	220	26
Warzywa różne				52
Kwiaciarstwo				1
Eksport nasion				18
Sumy		24 187 924		5293

Tablica 2.

Wartość nasienia i nawozów stajennych i zielonych w Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1923 w miljonach franków złotych.

Nazwa ziemiopłodów	Wysiew na ha. w kg.	Ilość nasienia w tonnach	Ceny za tonnę we fr. zł.	Wartość w miljonach fr. zł.
Pszenica	150	125 000	220	27·5
Żyto	170	790 000	160	126·2
Jęczmień	140	168 000	180	30·3
Owies	170	427 500	170	72·7
Ziemniaki	2 000	4 558 400	20	91·2
Buraki cukrowe	30	4 087	1 200	4·9
Buraki pastewne	15	1 965	1 000	2·0
Marchew pastewna . . .	7	371	2 500	0·9
Brukiew i rzepa	3			
Cykorja	10	19	2 500	
Proso	25	2 930	180	0·6
Gryka	90	26 100	180	4·7
Kukurydza	50	3 820	180	0·7
Groch	160	25 900	240	6·2
Peluszka ziarno	170	4 375	200	0 9

Nazwa ziemiopłodów	Wysiew na ha. w kg.	Ilość nasienia w tonnach	Ceny za tonnę we fr. zł.	Wartość w miljonach fr. zł.
Peluszka pasza	260	3 875	200	0·8
Fasola	110	2 330	270	0·6
Bób	300	1 584	200	0·3
Bobik ziarno	200	2 890	200	0·6
Bobik pasza	200	1 295	200	0·3
Wyka ziarno	130	10 950	200	2 2
Wyka pasza	130	13 380	200	0·3
Łubin ziarno	200	95 798	130	12·4
Łubin na pognój				48·0
Mieszanka ziarno	160	19 850	150	3·0
Mieszanka pasza	160	19 350	150	2·9
Mieszanki pastewne . . .	50	15 837	2 500	39·6
Koniczyna ziarno	18	4 500	2 000	9·0
Koniczyna pasza	20	9 500	2 000	19·0
Lucerna ziarno i pasza . .	40	650	3 000	2·0
Esparceta ziarno i pasza . .	180	1 221	300	0·4
Seradela ziarno i pasza . .	50	12 996	180	2·3
Seradela pognój				8·0
Len	150	15 500	400	6·2
Konopie	100	4 275	330	1·4
Rzepak i rzepik	14	634	360	0·2
Mak	5	17	800	
Słoma na podściółkę $^2/_3$ . .		18 174 274	20	363 0
Suma				891·1

IV. Leśnictwo.

Leśnictwo jest bardzo ściśle związane z rolnictwem i przedstawia bardzo wielkie pole pracy, a zatem i dochodów ludności wiejskiej, zwłaszcza, że czas, w którym nie można pracować na roli, można poświęcić eksploatacji leśnej. Niestety. wszystkie istniejące daty statystyczne są zupełnie niedostateczne dla ścisłej oceny wartości produkcji leśnej

Obszar naszych lasów różne źródła podają różnie: Rocznik Ministerstwa Skarbu z r. 1924 podaje produkującą powierzchnię lasów 7 517 000 ha., Główny Urząd Statystyczny podaje ogólne obszar lasów 9 062 089 ha., a SRP za rok 1922 wykazuje 8 943 762 ha. z roczną produkcją masy drzewnej około 21 miljonów metrów sześciennych. Jednakowoż ta ilość jest stanowczo za małą, co wynika z następujących rozważań. Podług zdania fachowych leśników normalne krajowe spożycie drewna wynosi 1 m^3 na głowę ludności, a zatem w Polsce

powinno ono przekraczać 27 miljonów, licząc się jednak z zastojem budowlanym i nadmiarem węgla może ono istotnie być mniejszem od tej normy. Ale Polska eksportuje bardzo poważne ilości drewna które za rok 1925 wynosiły ton:

drewno opałowe	42 630
okrąglaki	1 610 477
drewno obrobione i przerobione	1 591 064
razem	3 244 171

co w przeliczeniu na metry daje około 5 240 000, odpowiadające około 7 800 000 m³ masy ściętej.

W latach przedwojennych naturalny przyrost roczny masy drzewnej z 1 ha. wynosił w Niemczech 5,32, w Szwajcarji 4,28, we Francji 3,07, w Austrji 2,75 i w Rosji 2,20 m³. SRP wykazuje, że z 1 ha. lasów państwowych pobrano: w r. 1921 — 3,04, w r. 1922 — 3,76 i w r 1923 — 2,89 m³, a przeciętnie w tem trzechleciu 3,23 m³. Nasi leśnicy nie są zgodni w ocenie przyrostu masy drzewnej naszych lasów i podają ją na 3,0 do 4,5 m³. Licząc się z dewastacją lasów podczas wojny, przyjmuję najniższą normę przyrostu, t. j. 3 m³ z 1 ha., co odpowiada około 27 000 000 m³ masy drzewnej, z której zgodnie z wykazami Zarządu lasów państwowych wypada na opał 46% = 12 400 000 m³, na drewno użytkowe 54% = 14 600 000 m³, z których w stanie surowym wyeksportowano około 2 600 000 m³, a 12 000 000 m³ musiało być w kraju obrobione na tartakach i ręcznie, aby stać się użytecznem dla człowieka

Przeciętną cenę drzewa na pniu wszelkich gatunków, t. j. twardego i miękkiego, użytkowego i opałowego przyjmuję 7,50 fr. zł., przeciętną cenę ścinki i wywozu z lasów do stacyj kolejowych i tartaków przyjmuję 4,50 fr. zł. i przeciętną cenę obróbki ręcznie i na tartakach — na 8 fr. w ten sposób wartość drzewa na pniu ze ścinką, wywozem i wyróbką drzewa opałowego wynosi 27 × (7,50 + 4 50) = 324, a przeróbka 12 000 000 m³, drewna użytkowego 96 miljonów, razem 420 miljonów fr. zł.

Oprócz eksploatacji drewna lasy są źródłem dochodów ludności wiejskiej z następujących użytków ubocznych.

SRP ocenia wartość produkcji grzybów i jagód leśnych we wszystkich lasach na 12 miljonów złotych, a to na podstawie opłaty za asygnaty sezonowe na prawo zbierania jagód i grzybów w lasach państwowych. Przypuszczam, że powyższa kwota jest tylko czystym dochodem właścicieli lasów za udzielanie ludności prawa zbierania tych ziemiopłodów i w takim razie faktyczna wartość zebranych grzybów i jagód powinna być około 3 razy większą, gdyż zbieranie pochłania dużo pracy i ona to decyduje o wartości zebranego produktu. Tę ocenę można wypośrodkować jeszcze w inny sposób. Przeciętny eksport grzybów suszonych w latach 1924—5 wynosił 1 370 000 złotych. Wątpliwą jest rzeczą, aby eksport grzybów mógł przekroczyć 10% ogólnego zbioru, który w takim razie kalkuluje się na 14 miljonów, a jagód również conajmniej tyleż. Obydwa powyższe sposoby obli-

Bibljoteka
Sejmu Śląskiego.

czenia wartości zebranych jagód i grzybów dają około 30 miljonów fr. Również tylko ludność wiejska produkuje z drewna węgiel drzewny, smołę, żywicę, dziegeć, octan wapnia, alkohol metylowy, terpentynę i korę garbarską, lecz dla oceny ich brak wszelkich danych. Największa odnośna fabryka w Hajnówce wyprodukowała w r. 1923 węgla drzewnego 10 000 tonn, smoły 700, octanu wapnia 1 000 i spirytusu drzewnego 120 tonn, a produkcja drugiej podobnej fabryki w Węgierskiej Górce jest znacznie mniejsza. Wartość wszystkich tych produktów oceniam w przybliżeniu na 10 miljonów.

Nie uwzględniam przeróbki drewna na celulozę i inne cenniejsze wyroby stolarskie. gdyż skoncentrowana ona jest prawie wyłącznie w miastach.

Ogólna wartość eksploatacji leśnej i użytków ubocznych wynosi około 460 miljonów fr. zł.

V. Rybołowstwo.

SRP podaje ogólny połów ryb morskich i słodkowodnych na 18 770 000 kg Licząc, że rybacy otrzymują przeciętną cena na miejscu 2,50 fr. zł. za kg., daje to ogólny dochód 47 miljonów.

VI. Łowiectwo.

Pod względem klimatycznym SRP dzieli całą Polskę na dwie strefy: północno-wschodnią, obejmującą 6 000 000 ha gruntów ornych, oraz łąk i 3 300 000 ha lasów i południowo-zachodnią, obejmują 16 100 000 ha gruntów ornych, oraz łąk i 5 700 000 ha lasów, razem 22 100 000 ha gruntów ornych, oraz łąk i 9 000 000 ha lasów.

Zwierzostan charakteryzuje następująca tablica, wykazująca przypadające obszary lasów i gruntów na jedną sarnę, zająca i kuropatwę

	Stan			
	b. dobry	dobry	średni	zły
1 sarna lasów	20	30	62 1/2	120
1 zając gruntów	2	4	8	25
1 kuropatwa gruntów .	1/2	1	2	5

Podług SRP w r. 1923 stan dobry był w południowo-zachodniej strefie, a zły w strefie północno-wschodniej. Na tej podstawie ilość ubitej zwierzyny wynosi: sarn 217 500, zajęcy 4 265 000 i kuropatw 17 300 000, których wartość przy cenach za sarnę 20. za zająca 2 i za kuropatwę 0,75 fr. zł. wynosi ogółem 26 miljonów.

VII. Pszczelnictwo.

Według spisu z r. 1921 było w Polsce 734 711 uli, poczem nastąpiła dosyć szybka odbudowa zniszczeń wojennych i do r. 1924 ogólna liczba uli wzrosła w przybliżeniu do 1 000 000 które przy przeciętnej wydajności miodu po 5 kg. i wosku 0,1 kg. dają rocznie miodu 5 000 000 kg. i wosku 100 000 kg., których wartość przy cenie miodu 1,10, a wosku 4,00 fr. za kg. wynosi 5,0 miljonów.

VIII. Przemysł rolniczy.

1 Cukrownictwo.

Z braku dat statystycznych o produkcji cukrowniczej w r. 1923 poniższe obliczenie odnosi się do r. 1924, w którym produkcja była większą, niż w poprzednim, gdyż zbiór buraków w r. 1924 wynosił 2 574 629, a w r 1924 — 3 294 764 tonn.

Podług dat Ministerstwa Skarbu w r. 1924 wyprodukowano cukru: rafinady 65 567, kryształu — 292 790 i mączki żółtej — 92 286, razem 450 643 tonn. W tymże roku wywieziono zagranicę wszelkich gatunków cukru 246 301 tonn za kwotę 163 009 000, a przywieziono 111 tonn za kwotę 770 000 zł., a więc eksport netto wyniósł 246 190 tonn wartości 162 239 000 złotych, a pozostało w kraju 204 453 tonn. Cena cukru dla spożycia wewnętrznego wraz z akcyzą loco cukrownie była od stycznia do września około 900 złotych, a od października 1000 zł.

Cukrownie uzyskały za wyprodukowany cukier miljonów złotych:

za eksportowy	163
za krajowy , ...	189
razem . .	352

Dla uniknięcia podwójnego zarachowania trzeba od tej kwoty potrącić wszystko to, co cukrownie wydały za różne materjały i surowce, a mianowicie:

1) akcyza od cukru wewnętrznego po 350 zł. od tonny . .	71.5
2) buraki po 35 zł.	103.3
3) transport i pośrednictwo handlowe 10% wartości cukru eksportowego	16.2
4) węgiel w ilości 15% wagi przerobionych buraków, t. j. 494 215 tonn po 40 zł. za tonnę franko cukrownia . .	19.7
5) inne materjały i surowce pomocnicze 50% wartości węgla	9.9
razem . .	220.6

W ten sposób właściwa wartość przeróbki buraków na cukier wynosi 131.4.

Do tego dochodzi jeszcze wartość melasy i wytłoków, która według sprawozdań cukrowni Chodorów wynosi 4 15% wartości cukru, a zatem 14.6 miljonów. W ten sposób przeróbka buraków na cukier podniosła dochód ludności wiejskiej o 145 miljonów fr. zł, gdyż w r. 1924 nasze złote były identyczne z fr. zł.

2. Młynarstwo.

W Polsce ma istnieć obecnie 16000 młynów, z których około 10% stanowią młyny większe motorowe, skoncentrowane przeważnie w miastach, a resztę stanowią młyny wodne i wiatraki rozsiane po wsiach całego kraju.

Sprawność młynów nie jest znaną, lecz niewątpliwie jest ona dostateczną dla dostarczenia całej ilości produktów mącznych na wyżywienie ludności.

Importowanie mąki jest spowodowane nie brakiem młynów, lecz brakiem zbóż. Zapotrzebowanie produktów młynarskich, a zatem i sprawność młynów można obliczyć w następujący sposób Komisja drożyźniana Głównego Urzędu Statystycznego przy obliczaniu kosztów utrzymania rodziny robotniczej z 4 osób (dwóch dorosłych — dwojga dzieci) przyjmuje następujące racje dzienne w kg.: chleba żytniego 1.23, mąki pszennej 0.25, kaszy jęczmiennej i ryżu 0.20, Redukując chleb, kaszę i ryż na mąkę, otrzymuje się 1.25 kg mąki żytniej i 0.25 kg. mąki pszennej Z tych racyj dziennych proste obliczenie wykazuje, że całe zapotrzebowanie roczne ludności 27 177 000 wynosi mąki żytniej 3 100 000 tonn i mąki pszennej 620 000 tonn. Przyjmując, że żyto miele się na 70%. a pszenica na 60% mąkę, otrzymujemy całe zapotrzebowanie roczne dla wyżywienia ludności żyta 4 444 000 a pszenicy 1 030 000 tonn. Ze względu na to, że ludność wiejska spożywa przeważnie chleb razowy i dożywia się ziemniakami można przyjąć zgodnie z SPR, że ogólne spożycie żyta i jęczmienia wynosi 4 miljony tonn, a pszenicy 1 miljon tonn wartości ogólnej 880 miljonów fr.

Koszt przemiału zboża wynosi około 15% wartości zboża, co czyni 132 miljonów. Przypuszczalnie $^2/_3$ tej kwoty, t. j. 88 miljonów wypada na młyny wiejskie, które poruszane są przeważnie siłą wodną i wiatrem i dlatego na materjały pomocnicze należy odliczyć bardzo mało, około 2 miljonów.

W ostatecznym wyniku ludność wiejska ma czysty zysk z młynarstwa 86 miljonów fr.

3. Gorzelnictwo.

Posiadając dokładne daty odnośnie do produkcji spirytusu za r. 1924, obliczam wartość tej produkcji za ten właśnie rok

Produkcja gorzelni rolniczych dała 713 160 hl. absolutnego spirytusu. Ceny surówki za 1 hl. podług danych Ministerstwa Skarbu były: do wyrobu sztucznego jedwabiu 30, do wyrobu octu 26—49, skażonego 35—60 i eksportowego 53 złotych, a ceny rektyfikatu w ciągu

roku wahały się od 62 do 90 złotych, natomiast Związek Przedsiębiorców Gorzelni Rolniczych we Lwowie stwierdza, że płacił swoim członkom w kampanji 192³/₄ po 34 fr. szwajcarskich i że na wyprodukowanie 1 hl. przeciętnie zużyto: 1 03 tonn ziemniaków, wliczając w to 10% straty na zgniliznę i ubytek wagi i skrobi, 23 kg. jęczmienia i 187 kg. węgla.

Uogólniając te ostatnie daty na całą produkcję krajową, otrzymamy:

wartość surówki	713 160	po 34 fr.	. .	24.2 miljonów
wartość wywaru	1 101 830 t	po 3 fr	. .	3 3
		razem	. .	27.5

Do potrącenia:

ziemniaki	734 555 t.	po 20 fr.	. . .	14.7
jęczmień	10 400 t.	po 180 fr	. . .	14 7
węgiel	133.360 t.	po 40 fr.	. . .	3.0
		razem	. .	23.5

Różnica 4 miljony stanowi czysty zysk z przeróbki ziemniaków na spirytus.

SPR. ocenia wartość produkcji gorzelnictwa rolniczego z kampanji 192³/₄ na 37 miljonów, co łatwo jest osiągnąć przez przyjęcie wyższych cen spirytusu i ziemniaków, sądzę jednak, że moje obliczenie jest bliższem prawdy, zwłaszcza, że monopol spirytusowy płaci takie ceny, aby rolnikom pozostała w zysku tylko wartość wywaru, co właśnie ma miejsce przy mojej kalkulacji.

4. Krochmalnicwo i Syropiarstwo.

Obie te fabrykacje mogą być traktowane łącznie, gdyż są ściśle ze sobą związane.

Złączenie w jednej wytwórni wyrobu krochmalu i syropu jest o tyle korzystne, że dla wyrobu syropu trzeba najpierw przetworzyć ziemniaki na krochmal, a następnie krochmal przerobić na syrop. Wspólna wytwórnia kalkuluje się korzystniej, gdyż można sprzedawać tylko najwyższe gatunki krochmalu, a gorsze i tak zwany krochmal zielony (mokry) przerabiać na syrop. Oprócz tego syropiarstwo jest przemysłem chemicznym wyższego rzędu, wymaga doskonalszych urządzeń technicznych i fachowych kierowników, co odbija się korzystnie i na fabrykacji krochmalu.

W r. 1913/14 było w obecnych granicach Rzeczypospolitej 143 krochmalni z produkcją 67 300 tonn krochmalu i 6 syropiarni z produkcją 15 000 tonn syropu.

W kampanji 192²/₃ — 72 krochmalni i 6 syropiarni przerobiło razem 282 500 tonn ziemniaków, z których otrzymano 36 500 tonn krochmalu i 9 920 tonn syropu, razem 46 420 tonn.

Ze statystyki naszego handlu zagranicznego wnioskuję, że fabryki mogą uzyskać za krochmal po 300 fr., a za syrop po 400 fr. za tonnę, w takim razie wartość całej produkcji wynosi:

krochmalu	11
syropu	4
pulpy	0.5
razem . .	15.5

Z tego należy potrącić wartość:

ziemniaków	5.7
opału i innych materjałów	0.8
pozostaje więc w zysku	9.0 miljonów

franków, a więc jest to operacja bardzo korzystna.

5. Szuszarnictwo ziemniaczane.

Nietrwałość ziemniaków i wielkie koszty transportu ich w stanie naturalnym na znaczniejsze odległości stały się przyczyną suszenia ich. Zwłaszcza podczas wojny suszarnictwo rozwinęło się znakomicie i powstało 232 suszarni o sprawności wysuszenia 350 000 tonn ziemniaków. Po wojnie suszarnictwo upadło i w latach 1922/4 było czynnych 94 zakładów, które przerabiały rocznie 140 000—150 000 tonn ziemniaków na 38 500 tonn suszonki.

Suszenie odbywa się dwoma sposobami. Pierwszy polega na tem, że kartofle kraje się na plasterki lub paski i suszy się je gorącem powietrzem, albo bezpośrednio spalinami i otrzymuje się krajankę ziemniaczaną. Drugi sposób polega na suszeniu miazgi uparowanych ziemniaków ogrzaną powierzchnią walców. Otrzymany produkt nazywa się płatkami ziemniaczanemi, które po zmieleniu i odsianiu dają mąkę z suszonych ziemniaków. Na wysuszenie tonny ziemniaków potrzeba od 100 do 150 kg. węgla, przeciętnie 125 kg. Cenę suszonki można przyjąć około 150 fr. za tonnę i ogólna jej wartość wynosi 5.8 miljonów, z czego trzeba potrącić wartość ziemniaków 3 miljony i wartość węgla z innymi materjami około 0.8 miljonów i pozostaje czysty zysk z suszenia ziemniaków około 2 miljonów.

6. Suszarnictwo cykornicze.

Z 27 891 tonn cykorji surowej otrzymuje się 6 973 t. cykorji suszonej, która przy cenie 240 fr. przedstawia wartość . 1 673 520 fr.

Z tego należy potrącić:

wartość cykorji surowej	1 115 640
wartość opału i innych materjałów pomocniczych około	50 000
razem . .	1 165 740

Pozostała reszta 0.5 miljona fr. stanowi czysty zysk z suszarnictwa cykorji.

Przeróbka suszonego korzenia na domieszkę do kawy stanowi odrębny przemysł, nie należący do rolnictwa.

7. Olejnictwo

Przyjmuję, że przerabia się tylko rzepak, rzepik i siemię lniane, których ogólna produkcja wynosiła 101 737 tonn. Z tego poszło na wysiew 16 134, na eksport około 20 000 tonn i około 28 000 tonn przerobiły 16 wielkich olejarni parowych, a więc dla drobnych olejarni wiejskich pozostało 37 600 tonn.

Z tego otrzymano:

11 280 t. oleju po 1200 fr. . . .		13 536 000
24 440 t. kuchów po 180 fr. . . .		4 400 000
razem . .		17 936 000

Do potrącenia:

wartość nasienia . .	14 288 000	
10 % opał i inne . .	1 428 800	
razem . . .		15 716 800

Różnica 2,2 miljona stanowi dodatkowy zysk z olejnictwa.

IX. Przemysł ludowy.

Z powodów klimatycznych i charakteru rolnictwa, wymagającego intensywnej pracy tylko w pewnych okresach czasu, głównie podczas siewów wiosennych i jesiennych, oraz zbiorów letnich i jesiennych, rolnicy mają dużo wolnego czasu, którzy zużytkowują na przetwarzanie ziemiopłodów i pokładów mineralnych na zaspokojenie własnych potrzeb i zbyt ludności miejskiej i przemysłowej.

Przemysł ludowy jest wielostronny i właściwie obejmuje większość rękodzieł, a można podzielić go na 3 grupy:

mineralny, roślinny i zwierzęcy.

Do pierwszej grupy należą. Kamieniarstwo, a mianowicie, zbieranie kamieni polnych i zwózka ich do budowy dróg, wydobywanie kamieni z głębi ziemi i wyrób z nich kamieni młyńskich, żarn, stęp, toczydeł, brusów, osełek, kropielnic, chrzcielnic, pomników, rzeźb kamiennych, płyt, stopni, kostek brukowych, szutru, słupów budowlanych i drogowych, zabawek etc. Z przemysłu ceramicznego ludność wiejska wyrabia cegłę, dachówki, dreny, kafle najprzeróżniejsze naczynia kuchenne i zabawki. Do tej grupy należy także betoniarstwo, wypalanie wapna, wydobywanie torfu dla opału domowego, popędu lokomobil i ściółki i wreszcie kowalstwo, ślusarstwo, blacharstwo i druciarstwo.

Najobszerniejszą grupę stanowi przeróbka surowców roślinnych. Poza już obliczonem leśnictwem, które dostarcza drewno w stanie surowem i częściowo przetartem dalszą przeróbkę drewna na bezpośredni użytek ludzi zajmuje się budownictwo, ciesiółka, stolarstwo, gontarstwo, dekarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo i snycerstwo, które razem wytwarzają domy mieszkalne i budynki gospodarcze, niektóre prostsze maszyny i narzędzia rolnicze, warstaty tkackie, mędlice, terlice i kołowrotki, ule, wozy, meble i sprzęty domowe, łodzie, miotły, łopaty, szufle, beczki, wiadra, balje, niecki, łyżki, talerze, tace, solniczki, fajki, cybuchy, pudełka, kasetki, postumenty, figurki, zabawki, etc. Z tem łączy się przygotowanie wikliny na eksport i wyrób mebli, koszy podróżnych, fabrycznych i gospodarskich, opałek, wasągów, półkoszków i obręczy z wikliny, korzeni drzewnych i prętów leszczynowych.

Podczas wojny, gdy zatamowany został zupełnie dowóz bawełny, odżył na ziemiach polskich ludowy przemysł włókienniczy, który polega na wydobyciu włókna z lnu i konopi przez roszenie ich na łąkach lub w moczydłach, suszenie ich i następnie mędlenie na mędlicach i terlicach. Po wymędleniu włókno czesze się dla oddzielenia paździeży, sortuje i przędzie na ręcznych kołowrotkach, a z gotowej przędzy robi się tkaniny, szpagaty, sznurki, baty, postronki, sznury i liny.

Podług SRP. czynnościom tym poświęca się sezonowo do miljona ludności. Do przemysłu włókienniczego można zaliczyć uprawiane zresztą na małą skalę koronkarstwo i hafciarstwo, następnie wyrabianie mat i rogóżek z sitowia, łapci z łyka, kapeluszy ze słomy, sieci, worków, bielizny i ubrań z własnej tkaniny, słomianek ze słomy, plecionek koszyczkowych z korzeni jałowcowych, torebek i koszyczków ręcznych z różnych materjałów etc.

Pewien dochód czerpie ludność wiejska ze zbioru kory dębowej, wierzbowej i świerkowej dla celów garbarskich i ziół leczniczych, jak centurja, tarnina, ślaz, jałowiec, macierzanka, kwiat lipowy, szałwja, mięta, majeranek, rumianek, rozmaryn, piołun, rabarbarum, łopian, borowina, dziewanna, żywokost, kminek, koper i t. d., które po wysuszeniu na słońcu lub w piecach przechowuje się dla własnego użytku lub sprzedaje się aptekom.

Przemysł, dotyczący przeróbki produktów zwierzęcych, nastręcza ludności wiejskiej znacznie mniej pracy, niż dwa poprzednie, gdyż rolnicy zbywają na targ przeważnie zwierzęta żywe i przerabiają tylko część odpadków z ubitych zwierząt na własne potrzeby. Temi odpadkami są skóry, wełna, włosie, szczecina, rogi, kopyta, pierze i jelita. W ostatnich dziesiątkach lat przed wojną zanikły garbarnie ludowe i lud zatracił umiejętność konserwowania skór. Wojna wznowiła ten przemysł i dziś jest on rozpowszechniony po całej Polsce, zwłaszcza w okolicach górskich. gdzie najwięcej hoduje się owiec i bydła. Przemysł garbarsko kuśnierski przerabia do 150 000 skór baranich na kożuchy, serdaki, gunie, do 1,5 miljona skórek króliczych na konfekcję damską i dziecinną i do 30 000 skórek lisich.

Szewstwem ludowem zajmuje się do 70 000 ludzi, którzy traktują ten zawód jako zajęcie uboczne poza rolnictwem.

Przemysł rymarsko-siodlarski wyrabia chomąta, uprząż dla koni, siodła, siedzenia do wozów i bryczek, pasy, paski, torby i t. p.

Szczeciniarstwo polega głównie tylko na oczyszczeniu i odtłuszczeniu szczeciny i następnie na wyrobie szczotek i sit ze szczeciny i włosia końskiego, lecz ten przemysł jest słabo rozwinięty, gdyż nie wytrzymuje konkurencji z zawodowym przemysłem miejskim. Z kopyt i racić wyrabia się klej, z rogów i kości — trąbki, rękojeści i okładki do noży i scyzoryków, guziki i galanterję, z jelit — struny i powłoki dla kiełbas.

W tej grupie, jak i poprzedniej, najpoważniej przedstawia się dział tekstylny. W Polsce przed wojną było 4 474 488 sztuk owiec, podług spisu z r. 1921 było ich tylko 2 305 510, w r. 1923 ta liczba wzrosła przypuszczalnie do 2 400 000, które powinny dać około 9 000 tonn wełny wartości około 27 miljonów fr.

Wytwarzanie tkanin z wełny rozpada się na następujące fazy: mycie wełny, gremplowanie, przędzenie, tkanie i foluszowanie. Ludność rolnicza zajmuje się tem w miesiącach zimowych od listopada do marca i wytwarza sukno, korty, samodziały, kilimy, pasiaki, wełniaki, fartuchy i półsukna w ogólnej ilości około 20 miljonów metrów. Przędzeniem zajmują się wyłącznie kobiety, lecz jest to praca najmniej popłatną ze wszystkich, gdyż zarobek dzienny wynosi zaledwie 15—20 groszy.

Przemysł zbijany wytwarza wojłok, maty, materace i t. p. z szerści i kapelusze z włosia króliczego i zajęczego.

SRP. twierdzi, że we wszystkich gałęziach przemysłu ludowego pracuje sporadycznie, sezonowo lub stale około 2 000 000 osób z liczbą dni roboczych około 200 miljonów, a wartość rocznej produkcji przemysłu ludowego sięga jednego miljarda złotych. Nie wdając się w krytykę powyższej oceny, muszę zauważyć, że oczywiście odnosi się ona do całej wartości wyprodukowanych przedmiotów, t. j. obejmuje wartość zużytych surowców i pracy, a ponieważ wartość zużytych surowców w niniejszym elaboracie została już zaliczoną w poprzednich działach, przeto tu może być doliczona tylko wartość pracy, którą oceniam na 200 miljonów franków, licząc przeciętnie po jednym franku za dzień roboczy.

X. Różne dochody.

Oprócz wyszczególnionych powyżej źródeł dochodu ludność, wiejska czerpie jeszcze pewien dochód z robót publicznych i transportu towarów, lecz do oceny tego dochodu brak wszelkich danych i dlatego oceniam go „na oko“ na 50 miljonów.

XI. Zestawienie ogólne dochodu ludności wiejskiej w miljonach franków złotych.

1.	Rolnictwo	3889,1
2.	Leśnictwo	460,0
3.	Rybołówstwo	47,0
4.	Łowiectwo	26,0
5.	Pszczelnictwo	5,9
6.	Cukrownictwo	145,0
7.	Młynarstwo	86,0
8.	Gorzelnictwo	4,0
9.	Krochmalnictwo i syropiarstwo	9,0
10.	Suszarnictwo ziemniaczane	2,0
11.	Suszarnictwo cykorniane	0,5
12.	Olejnictwo	2,2
13.	Przemysł ludowy	200,0
14.	Różne dochody	50,0
	Razem	4926,7

Użytkowanie gruntów w Polsce jest następujące:

grunty orne	18 308 000	ha
łąki	3 838 000	„
pastwiska	2 529 090	„
razem	24 675 000	ha
lasy	9 062 089	ha

W ten sposób oliczona wartość produkcji rolnej z hektara gruntów ornych, łąk, pastwisk przeciętnie wynosi 158 fr., a włącznie z przemysłem rolnym, ludowym i ubocznemi zarobkami — 181 fr., a z 1 ha lasów — 51 fr.

Dla orjentacji podaję jeszcze następujące szczegóły z tej dziedziny. P. F. Dembiński podał w Nr. 6. Rolnika Ekonomisty obliczenie inż. Zattiniego przeciętnej rocznej produkcji rolniczej Włoch na 8 245 miljonów fr. złotych, w czem wartość produktów zwierzęcych z r. 1914 wynosi 2 339 miljonów fr., a przeciętny dochód z hektara wynosi 290 fr. i waha się od 49 fr. w prowincji Turynu do 1278 fr. w okolicach Neapolu, przyczem przy obliczeniu były zastosowane ceny przedwojenne, a ludność Włoch w r 1921 wynosiła 38 670 890, t. j. $11^1/_2$ miljona więcej, niż Polski.

W Nr 7. Rolnika Ekonomisty znajduje się znów wzmianka, że według obliczenia Wydziału Ekonomiki Ministerstwa Rolnictwa wartość produkcji rolnej w Polsce w latach 1922/25 wynosiła 8 390 228 880 zł., w czem wartość produkcji zwierzęcej — 2 668 092 730, lecz nieznane mi są szczegóły tego obliczenia. natomiast wszystko przemawia za tem, że to ostatnie obliczenie zostało zrobione przez różowe okulary, co było w modzie za rządów p. W. Grabskiego.

Podług rocznika Ministerstwa Skarbu (r. 1924) ludność ze spisu d. 30 IX. 1921 dzieli się następująco: ludność wiejska 20 176 000, ludność miejska 6 683 000 i ludność spisana przez władze wojskowe 318 000, razem 27 177 000.

Z powyższych dat wynika przeciętny dochód na głowę ludności wiejskiej 244 fr. złotych, który nie wiele różni się od poprzednio wyprowadzonego przeze mnie przeciętnego dochodu całej ludności Polski w kwocie 270 fr. złotych na głowę. Zważywszy jednak, że z reszty ludności część pracuje w przemyśle, górnictwie, transportach i handlu i ma przeciętny dochód wyższy od ludności wiejskiej, ale zato pozostała reszta zatrudniona w administracji publicznej i zawodach wolnych, zupełnie nie przyczynia się do powiększenia dochodu narodowego, można wnioskować, że przeciętny dochód roczny na głowę ludności zawiera się w granicach od 244 do 270 fr. złotych.

Biblioteka Śląska

SPIS RZECZY.

		Str.
Przedmowa		3
I.	Wstęp	5
II.	Metody obliczenia	7
III.	Ilości i ceny produkcji roślinnej	9
	Tablice statystyczne	10
IV.	Leśnictwo	12
V.	Rybołowstwo	14
VI.	Łowiectwo	14
VII.	Pszczelnictwo	15
VIII.	Przemysł rolniczy	15
IX.	Przemysł ludowy	19
X.	Różne dochody	21
XI.	Zestawienie ogólne dochodu ludności wiejskiej	22

Biblioteka Śląska

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000247377
II 15346